

Sygn. akt IV CZ 15/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa K. G., W. L.

i K. G.

przeciwko A. G. i H. O. – G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 13 marca 2013 r.,

zażalenia powodów

na wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 października 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 16 lutego 2012 r. zasądził od pozwanych A. G. i H. O.-G. na rzecz powodów K. G., W. L. i K.G., solidarnie kwotę 17.760 złotych z odsetkami z tytułu niewywiązania się pozwanych z zawartej z powodami umowy najmu lokalu użytkowego położonego w S., zmuszenia powodów do odstąpienia od umowy i odszkodowania w wysokości wydatków poniesionych przez nich na modernizację i adaptację lokalu (14 760 złotych), koszty przeprowadzki (1500 złotych) i stratę dochodu spowodowaną zmianą miejsca prowadzenia handlu (1 500 złotych).

W apelacji wniesionej przez pozwanego A. G. zarzucone zostało wyrokowi Sądu pierwszej instancji naruszenie art. 233 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., wyrażające się w nienależytym rozważeniu i zupełnie dowolnej ocenie całokształtu zebranego materiału dowodowego i poczynienie jednostronnie niekorzystnych dla pozwanego ustaleń faktycznych w sprawie, które apelujący przykładowo przytoczył; art. 217 § 3 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wszystkich wniosków dowodowych w zakresie opinii biegłych oraz zażądania dokumentacji finansowej co do weryfikacji rzeczywistych strat powodów; art. 200 w związku z art. 201 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku pozwanego o przekazanie sprawy do rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi Gospodarczemu. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S. - Sądowi Gospodarczemu.

W wyniku rozpoznania apelacji Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 30 października 2012 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania. Uznał za konieczne ponowne przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości, stwierdzając, że nie została rozpoznana istota sprawy. Nie podzielił też większości ustaleń faktycznych i ocen materiału dowodowego poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. W szczególności chodziło o zastosowanie art. 37 k.r.op. w sytuacji, gdy zastosowanie mogły mieć tylko przepisy art. 199 i nast. k.c., ze względu na rozdzielną majątkową pozwanych. To skutkowało, zdaniem Sądu

Okręgowego nieważnością zawartej umowy najmu lokalu z powodami, co z kolei uniemożliwiło zastosowanie odpowiedzialności z art. 471 k.c., a w grę mogły wejść tylko inne reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej, co wymaga dopiero ustalenia. Ustalenia też wymaga wielkość odpowiedzialności pozwanego wobec oddalenia powództwa względem H. O.-G., w odniesieniu do której wyrok się uprawomocnił. Konieczne jest też przeprowadzenie dowodu z biegłego na okoliczność wartości prac dokonanych w lokalu przez powodów i innych ich wydatków oraz nieuzyskanych korzyści. Te braki w rozstrzygnięciu i uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji spowodowały, zdaniem Sądu Okręgowego nierozpoznanie istoty sprawy, co przy potrzebie ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego skłoniło do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, za niezasadne wszakże uznając żądanie pozwanego, aby kierować sprawę do rozpoznania przez Sąd Gospodarczy.

W zażaleniu na wyrok Sądu Okręgowego powodowie zarzucili naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu i przyjęcie, że zachodzą przesłanki do jego zastosowania, wnosząc o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obowiązujący od dnia 3 maja 2012 r. nowy przepis wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego - art. 394¹ § 1¹ uprawnia do wniesienia zażalenia do Sądu Najwyższego na wyrok sądu drugiej instancji uchylający wyrok sądu pierwszej instancji i przekazujący sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. Uczynienie wyłomu w dotychczasowym systemie środków odwoławczych przez wprowadzenie zażalenia od wyroku prowadzi do konieczności rozważenia charakteru wnoszonego w tym trybie zażalenia oraz granic kognicji Sądu Najwyższego co do jego rozpoznania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok (postanowienie co do istoty sprawy wydane w postępowaniu nieprocesowym) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji tylko w razie nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku

wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, że są spełnione obie te przesłanki i dlatego wydał wyrok uchylający wyrok Sądu Rejonowego.

Rozważenia więc wymaga, czy orzeczenie Sądu drugiej instancji w okolicznościach sprawy było uzasadnione, przy czym Sąd Najwyższy nie ma wypowiedzieć się co do samego przedmiotu rozpatrywanej sprawy w znaczeniu materialnoprawnym. Istotą badania sprawy przez Sąd Najwyższy jest występowanie podstaw procesowych do wydania przez sąd drugiej instancji w danym wypadku wyroku kasatoryjnego, a nie wyroku reformatoryjnego. Zażalenie jako środek zaskarżenia o charakterze procesowym nie może prowadzić do zastąpienia skargi kasacyjnej, zwłaszcza w przypadkach, gdy ona nie przysługuje. Należy więc to zażalenie rozumieć wąsko, mając na uwadze ograniczoną funkcję i charakter tego środka zaskarżenia w pozostawionym co do istoty systemie środków zaskarżenia w polskim procesie cywilnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12). Z tych względów rozpoznając zażalenie wniesione w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. należy się skupić na argumentach zawartych w uzasadnieniu tego zażalenia, mających przekonać Sąd Najwyższy do wystąpienia naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. i tylko spełnienie przesłanek tego przepisu ma znaczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012, IV CZ 147/12, z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12).

Mają rację powodowie, że w warunkach prawnych apelacji pełnej, sąd drugiej instancji jest sądem rozpoznającym powtórnie całą sprawę, dokonuje więc własnych ustaleń i może przeprowadzić potrzebne dowody. W tym miejscu powołać można stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w orzeczeniu z dnia 23 marca 2012 r. w sprawie PK 278/11, w której stwierdzono, że sąd drugiej instancji nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, tylko poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Jednakże nie może to prowadzić do sytuacji, że postępowanie dowodowe na tyle zmienia obraz stanu faktycznego i - jak w niniejszej sprawie - zmianę materialnej podstawy powództwa, iż prawomocne rozstrzygnięcie sądu drugiej instancji jest w rzeczywistości pierwszym rozstrzygnięciem sprawy w sposób, z jakim strona nie zgadza się, ale od jakiego nie przysługuje już jej żaden środek zaskarżenia.

Nie takie skutki leżą u podstaw kontroli zasadności skorzystania przez sąd drugiej instancji z art. 386 § 4 k.p.c. Chodziło poprzez wprowadzenie zażalenia na podstawie art. 384¹ § 1¹ k.p.c., żeby nie przedłużać postępowania i nie uchylać orzeczeń sądów pierwszej instancji, gdy wystarczyło tylko uzupełnić postępowanie dowodowe, albo przyjmując ustalony stan faktyczny i dokonaną ocenę dowodów inaczej ocenić stronę prawną sprawy.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu, że nie podziela większości ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego poczynionych przez Sąd pierwszej instancji. Następnie szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, wskazując, co i dlaczego należy uczynić ponownie rozpoznając sprawę. Wykazał przy tym nierozpoznanie istoty sprawy, co należy ustrojowo do sądu pierwszej instancji, po to aby zachować kontrolną funkcję sądu drugo-instancyjnego. Konstytucyjnie zagwarantowana dwuinstancyjność postępowania sądowego nie byłaby zachowana, gdyby uzupełniając tylko postępowanie dowodowe, co akurat w rozpoznawanej sprawie było możliwe, rozstrzygać w drugiej instancji o istocie sprawy. Wprawdzie trafnie są przytaczane w skardze orzeczenia Sądu Najwyższego wskazujące na niezasadność w podanych w nich okolicznościach zastosowania art. 386 § 4 k.p.c., ale nie znajdują one potwierdzenia w niniejszej sprawie, prawidłowo rozstrzygniętej w zaskarżonym wyroku przez powołanie art. 386 § 4 k.p.c.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalić zażalenie.